

POSTANOWIENIE

Dnia 16 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch

w sprawie **M. S.**

oskarżonego o czyn z art. 178a § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 16 maja 2023 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w Z.

z dnia 21 marca 2023 r., sygn. akt II K 76/23

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrario*

postanowił:

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 21 marca 2023 r., sygn. akt II K 76/23, Sąd Rejonowy w Z. wystąpił do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. W uzasadnieniu wniosku wskazano, że oskarżony zatrudniony jest w Sądzie Okręgowym w Z. na stanowisku starszego asystenta sędziego. Jednocześnie sąd rejonowy wskazał, iż brat oskarżonego jest prokuratorem Prokuratury Okręgowej w Z., a zatem jednostki nadrzędnej nad oskarżycielem publicznym występującym w sprawie. Nadto wskazano, iż oskarżony przed laty odbywał aplikację sędziowską w Sądzie Rejonowym w Z., sędzia właściwego do rozpoznania sprawy wydziału był jego patronem, zaś liczni sędziowie znają się z oskarżonym zawodowo lub towarzysko. Powyższe okoliczności zdaniem sądu rejonowego uzasadniają

przekazanie sprawy sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Inicjatywa wyrażona przez Sąd Rejonowy w Z. nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wskazać należy, że instytucja określona w art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy, zaś odstępianie od zasady rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy może nastąpić tylko w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej o tym, iż pozostawienie sprawy w gestii tego sądu sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości. Przekazanie sprawy w omawianym trybie może nastąpić tylko wtedy, gdy w sposób realny występują okoliczności, które mogą stwarzać uzasadnione przekonanie o braku warunków do obiektywnego i bezstronnego rozpoznania sprawy w danym sądzie. Muszą one być na tyle doniosłe, aby należycie uzasadnić odstępianie od podporządkowania się normie stanowiącej konkretyzację zasady wynikającej z art. 45 Konstytucji i art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, a to obowiązku rozpoznania sprawy przez właściwy, określony ustawą, sąd. Taka sytuacja w niniejszym postępowaniu nie zaistniała.

Nie ulega wątpliwości, że w odbiorze społecznym sytuacja, w której stroną procesu jest pracownik sądu, może wywoływać podejrzenie braku zdolności sędziów tego sądu do bezstronnego rozstrzygnięcia sprawy. Niemniej, tego rodzaju sytuacja nie może automatycznie – niejako bezrefleksyjnie – przesądzać o przekazaniu sprawy innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k. Nie można bowiem w tej kwestii pomijać specyfiki danej sprawy oraz występujących w niej okoliczności, które mogłyby podawać w wątpliwość realizację zasady obiektywizmu. W ocenie Sądu Najwyższego, takie okoliczności w niniejszej sprawie nie zachodzą. Przekonanie, że w odbiorze społecznym każdy sędzia sądu wnioskującego będzie odbierany jako stronnicy, a sprawa rozpoznawana z uwzględnieniem pozamerytorycznych kryteriów – jest wysoce spekulatywne. Sąd wnioskujący nie wykazał w żaden sposób, aby oskarżony M. S. pozostawał z

każdym sędzią tego sądu (a szczególnie z sędziami orzekającymi w pionie karnym) w relacjach, które mogłyby stwarzać przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy. Zaznaczyć należy, że przesłankę określoną w art. 37 k.p.k., z uwagi na ekstraordynaryjny charakter instytucji przekazania sprawy w tym trybie, interpretować należy w sposób restryktywny. Zmiana właściwości miejscowej sądu na tej podstawie powinna następować tylko w wyjątkowych sytuacjach, mogących w razie ich wystąpienia rzutować w sposób jednoznacznie negatywny na dobro wymiaru sprawiedliwości. Nie może natomiast stanowić alternatywy dla możliwości wyłączenia sędziego (postanowienie SN z dnia 31 stycznia 2020 r., IV KO 2/20, LEX nr 3220551). Jeżeli konkretny sędzia uzna, że nie jest w stanie zachować bezstronności w tej sprawie, winien skorzystać właśnie z tego mechanizmu proceduralnego, który przewidziany został w Kodeksie postępowania karnego, a to art. 41-42 k.p.k., co zresztą jeden z sędziów uczynił (k. 113). W kontekście niniejszej sprawy nie można pominąć, iż Sąd Rejonowy w Z. wydał uprzednio w stosunku do oskarżonego wyrok nakazowy, co wskazuje, iż z pewnością nie wszyscy sędziowie tego sądu dostrzegają warunki wyłączenia się od jej rozpoznania.

Także fakt, iż brat oskarżonego pracuje w nadrzędnej jednostce prokuratury nie przemawia za koniecznością przekazania sprawy. Zauważyć bowiem trzeba, iż w sprawie skierowany został akt oskarżenia, zaś funkcję gospodarza procesu obecnie pełni sąd, choć w razie konieczności orzekania w przedmiocie wyłączenia prokuratora od udziału w postępowaniu sądowym, stosowną decyzję procesową podejmował będzie prokurator bezpośrednio przełożony w trybie art. 48 § 1 k.p.k.

Podkreślić więc należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego trafnie przyjmuje się, iż autorytet i powaga wymiaru sprawiedliwości wymagają, aby sądy nie ulegały presji opinii publicznej, ani nie popadały w zwątpienie co do własnych kompetencji w zakresie przeprowadzenia rzetelnego procesu. Racjonalna nieustępliwość w tym względzie sprzyja kształtowaniu pozytywnego wizerunku organów trzeciej władzy, minimalizując tym samym wątpliwości co do obiektywizmu i niezawisłości w rozpoznawaniu przyszłych spraw, ograniczając tendencję do nadużywania stosowania właściwości delegacyjnej w związku z inicjatywami sądów

na tle wątpliwości co do respektowania gwarancji sprawiedliwego procesu. W takiej właśnie sytuacji powinnością organu orzekającego jest rzetelne rozpoznanie sprawy z uwzględnieniem szczególnej potrzeby zadbania o autorytet wymiaru sprawiedliwości, np. poprzez zapewnienie, w miarę możliwości, jawności zewnętrznej rozprawy oraz klarowne i kompleksowe zaprezentowanie ustnych i pisemnych motywów wydanego orzeczenia, jeżeli takie zostanie sporządzone (por. postanowienie SN z dnia 21 grudnia 2022 r., III KO 124/22, LEX nr 3487001).

Mając powyższe okoliczności na uwadze, orzeczono jak w sentencji.